

# Opowiedziane

<https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/swiadkowie/24886,Brydowska-Krystyna.html>  
2024-04-24, 21:10



N0264\_Krystyna\_Brydowska

## Krystyna Brydowska

Inżynier budownictwa, wiceprezes Zarządu Federacji Rodzin

## Katyńskich, córka policjanta zamordowanego w 1940 r. w Twerze.

Krystyna Brydowska z d. Miszczak urodziła się w 1935 r. jako dziecko Feliksa Miszczaka i Janiny z d. Wąsowicz. Ojciec (ur. 1896 r.) był przed wojną przodownikiem polskiej Policji Państwowej i komendantem posterunku policji w Szereszowie, powiat prużański, odznaczonym m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Niepodległości. We wrześniu 1939 r. został powołany do wojska, a żona z dziećmi (Krystyna miała jeszcze młodszego brata) przeprowadziła się do Brześcia n. Bugiem, do matki Feliksa. Pod koniec 1939 r. do rodziny dotarła informacja, że Feliks Miszczak jest przetrzymywany przez Sowieców w więzieniu w Brześciu. Kolejną i ostatnią wiadomością od Feliksa był list wysłany do żony z obozu w Ostaszku, w którym pisał, że tęskni, czeka i ma nadzieję na rychły powrót oraz spotkanie z rodziną.

Przesłana do domu korespondencja stała się dla Sowieców wskazówką, pod jakim adresem mieszka rodzina „wroga ludu”. Kiedy do domu Miszczaków w Brześciu wpadli uzbrojeni enkawudziści z zamiarem wywózki wszystkich do łagrów, szczęśliwym trafem nie było ich w mieszkaniu. NKWD odeszło z niczym, ale należało szybko zorganizować rodzinie zagrożonej aresztowaniem przerzut przez granicę. Zatrzymali się u krewnych w Białej Podlaskiej, ale kiedy w 1941 r. Niemcy zaatakowały ZSRS, Janina z dziećmi wróciła do Brześcia. Kiedy po dwóch latach front ponownie zbliżał się do miasta, rodzina Miszczaków jeszcze raz uciekła przed Sowiecami. Krystyna Brydowska wspomina: „Te przeprawy przez granicę, ten strach tkwił we mnie długie lata. Pamiętam, jak byłam raz w samochodzie ciężarowym pod jakimś pakami. Szczególnie utkwił mi w pamięci most na Bugu pomiędzy Brześciem a Terespołem. Było na moście tzw. widzenie rodzin. Moja mama podchodziła do środka i później biegiem, ciągnąc mnie za rękę, w krzaki, tam na teren Terespoła”.

Znowu znaleźli się w Białej Podlaskiej, ale w lutym 1944 r. Janina zachorowała na płuca i zmarła, a dziećmi opiekowała się babcia. To właśnie matka Feliksa szukała syna przez szwajcarski Czerwony Krzyż i miała nadzieję, że może ewakuował się z ZSRS z armią Andersa. O zbrodni katyńskiej w rodzinie Miszczaków było wiadomo już od 1943 r., kiedy Niemcy znaleźli masowe groby i nagłośnili sprawę. W latach pięćdziesiątych więcej szczegółów na temat ofiar z obozu w Ostaszku przekazało Radio Wolna Europa. Ale oficjalna informacja - zaświadczenie od Czerwonego Krzyża - potwierdzająca śmierć Feliksa Miszczaka nadeszła dopiero w listopadzie 1990 r.

Po wojnie Krystyna Miszczak ukończyła Gimnazjum Żeńskie w Białej Podlaskiej, a następnie Wydział Budownictwa na Politechnice Warszawskiej. Działała w opozycyjnym uczelnianym Komitecie koordynacyjnym w 1956 r., m.in. w zakresie organizowania wsparcia dla powstania węgierskiego. Wyszła za mąż, ale nie miała dzieci. Po studiach pracowała m.in. przy budowie Lotniska Okęcie i odbudowie Zamku Królewskiego, od 1988 r. przez cztery lata pracowała na kontrakcie w Czechosłowacji, a po powrocie do Polski w Beton-Stalu. W czasach Solidarności udzielała swojego mieszkania do celów działalności konspiracyjnej, m.in. do kolportażu

ulotek. Po raz pierwszy pojechała do Miednoje w 1991 r. Od 1995 r. była członkiem komisji rewizyjnej Warszawskiej Rodziny Katyńskiej, a od 1997 r. członkiem Zarządu, a potem wiceprezesem Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich i członkiem Zarządu Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939. W 1998 r. została przewodniczącą komisji przetargowej budowy cmentarzy katyńskich. Do 31 grudnia 2009 r. pracowała w Radzie Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa, w której jako inżynier budownictwa była koordynatorem ds. budowy cmentarzy zbrodni katyńskiej. Zmarła 19 listopada 2012 r. i została pochowana w Bystrzycy pod Lublinem.

## Przejdź do relacji



KRYSTYNA BRYDOWSKA

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)